

KRAJ LAT DZIECINNYCH

O!, Ziemię nowogródzka. Ziemię mego dzieciństwa. A więc na tej ziemi były gdzieś Nowosiółki i było dzieciństwo bezpieczne.

Do Nowosiółek jechało się z Baranowicz dwie stacje kolejną do Lachowicz. Do tych samych Lachowicz, co to pan REJTAN „powrócił do Lachowicz i w grób się położył”. Stamtąd autobusem do Siniawki. Śmiesznie małego miasteczka wyskakującego z ogromnego lasu. W Siniawce była gmina, poczta, posterunek, szkoła 7-klasowa, Dom Ludowy, Kasa Stefczyka, kaplica prawosławna i szereg sklepów. Z Siniawki do Nowosiółek niecałe 1,5 km. Nowosiółki składały się z kilkunastu osad. Pamiętam rodziny osadnicze: pp. Milewskich, kpt. Kaftański, dwóch braci Łobockich, Święcickich, Grzybowski, Czapskich i rodzinę Rawskich.

Przez teren naszej osady przepływała bardzo mała rzeczulka. Nad tą rzeczulką rosły i szumiały stare olchy. Te stare drzewa rozpościerały nad strumykiem konary sprawiając wrażenie, jakby roztaczały opiekę nad czystą, pełną rąków wodą. Woda była lustrzana, czysta, przejrzysta. Wąska płaszczyna tych pobliskich łąk osadniczych jak gdyby zaścielana mgłami, pod którymi sennie mamrotały, bełkotały lub rechotały żaby. Łąka

wiosną stanowiła istny „cud przyrody”. Tęczowej barwy najróżniejsze kwiaty. Przecudne kolory. Woń przesłodka ciężko dyszała. Wiaterek, pasterz obłoków, bojaźliwie szeleścił w gęstwinie drzew i unosił aromat kwitnących kwiatów.

Maria Konopnicka pisała:
*„Lipy kwitną... oto przypomina
stara chata przedwiekowe dzieje...,
oto bije przejrzenia godzina,
oto blask się ciemnym oczom sie-
je...”*

Tuż obok łąki szumiały łąny złocistego zboża. Tam swoim kwieciami gryka gościła i przyciągała niezliczone roje pszczoł i owadów pozwalając im pobierać pyłek i nektar miododajny.

Na tej osadniczej działce o powierzchni 22,5 ha piaszczystej lecz żyznej gleby i pachnącej łące mój ojciec Wincenty Miładowski założył rodzinę i wspólnie z mamą rozpoczęli gospodarowanie. Ja, jako trzecie dziecko w rodzinie, w późniejszym okresie, byłem dumny z tak dobrych i pracowitych rodziców. Ponieważ ojciec w swoim życiu świetnie zapisał kartę jako żołnierz i społecznik, miejscowa ludność darzyła go wielką sympatią i zaufaniem. Został wybrany wójtem gminy Siniawka. Przez dwie kadencje urzędowania wiele dokonał. Wybudował Dom Ludowy

w Siniawce, założył Kasę Stefczyka i wiele innych prac.

W Domu Ludowym co tydzień KOP (Korpus Ochrony Pogranicza) wyświetlał filmy dla miejscowej ludności. Ojciec miał: wielki „mir” wśród ludności. Doświadczony życiem wspomagał radą innych. Własnego gospodarstwa nie zaniedbywał. Starał się unowocześnić i używał nowatorskich metod gospodarczych i mechanicznego postępu. Wybudował dom i kompleks budynków gospodarczych i inwentarskich. My, jako czwórka dzieci dorastaliśmy i mieliśmy stanowić dumę rodziców i radosną przyszłość.

Niestety. Nadszedł rok 1939. WOJNA. SYBERIA.

Wkrótce los wziął - to co dał.

Na chwilę wróćę myślami do miasteczka KLECK. Jest to miasteczko szczególnie drogie memu sercu. Kleck nad rzeką Łan, dopływem Prypeci. W XI - XII w. wa-

rownym ośrodek plemienny Bregowiczów. Działo się to 6 sierpnia 1506 r. pod Kleckiem. Michał książkę Gliński, późniejszy renegat i sługa Moskwy, wspólnie z Sędziwojem Czarnkowskim rozgromił doszczętnie kilkudziesięcioletnią horde Menhli-gireja, kładąc trupem na placu dwadzieścia tysięcy, a z niewoli tatarskiej wyzwalał czterdzieści tysięcy ludu chrześcijańskiego. Gigantyczna wojna rycerstwa polsko-litewskiego z Tatarami trwała dwa dni. Krwią poległych zabarwiły się purpurowo pobliskie wody, które dotąd posiadają miano Krasnegostawu. Dookoła Klecka wyrosły liczne mogiły-kurhany pomnożone później kurhanami wojen kozackich i szwedzkich.

Z ogromną nostalgią, melancholią i zadumą wspominam Kleck, bo tam są groby mojej rodziny. Tam spoczywa moja mama, siostra Krysia (14 lat), dziadkowie i pradziadkowie.

Adam Mickiewicz zaczynał pisać jeden z pierwszych poematów „Pana Tadeusza” słowami:

*Ziemio Nowogródzka, Kraju mój rodzinny
O, Trembeckiemu godzien uwielbienia rymy...*

Bibliografia:

1 Encyklopedia

2 Między Niemnem a Dźwiną